

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

58315-
Warszawa, dn. 24. XI 1920 r.
K.S.

Oddział II Informacyjny

Nr 52686 / II B.W. / V

Do

lyta ju! K.S.
/ według zamieszczonego rozdzielnika /

Przesyła się do wiadomości referat jednego z miejscowych współpracowników B.W. o polityce angielskiej na Wschodzie.

Niektóre z podanych motywów tej polityki znajdują swe potwierdzenie w rozgrywających się wypadkach na południowym wschodzie.

Otrzymują:

w.z. Szef Oddziału II:

Belweder - Adj.Gen.
Ministerstwo Spr.Zagr. DVIII, p.Olszewski
Oddział II Szt.M.S.Wojskowych.
Ewidencja.

W. Przeworski
Sztabu Generalnego.

NACZELNE DOWÓDZTWO WEJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 58317 dn. 26 / XI 1920 r.

zetaox. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

ANGIELSKA POLITYKA NA WSCHODZIE.

Petlura jest, jak wiadomo, nieoficjalnie wspomagany przez Francję i Polskę. Za ową pomoc musi on zawrzeć z rządami Francji i Polski rozmaite tajne, korzystne dla tych państw układy handlowe i zagwarantować im najróżnorodniejsze koncesje w przyszłej Ukrainie. Z tego powodu Anglja, która się widzi w tym wypadku wyprzedzoną przez Francję i Polskę, prowadzi przy pomocy swojej tajnej dyplomacji potrójnie skomplikowaną politykę, celem usunięcia powyższych państw na stronę i zabezpieczenia na Ukrainie jaknajwiększych korzyści dla siebie. W tym celu Anglja, po-pierwsze, sprzyja ukraińskiej polityce Belwederu i daje to odczuć polskiemu rządowi przez swoich oficjalnych przedstawicieli w Polsce. Po drugie, tajna dyplomacja angielska stara się usunąć Petlurę z pod wpływu Belwederu. Jest to jednak tylko manewr polityczny, który prędzej czy później musi wyjść na światło dzienne i tem samem zdemaskować faktyczny kierunek polityki angielskiej. Petlura, który jest z Polską i Francją związany najrozmaitszymi traktatami i układami, nie może zapewnić Anglji żadnych korzyści materialnych w przyszłej Ukrainie. Z tego powodu anglicy, maskując swe dążenia w powyżej opisany sposób z Petlurą, prowadzą tajne pertraktacje z głównodowodzącym wojskami Petlury, generałem P a w l e n k ą. Jest to trzecia faza angielsko-ukraińskiej polityki. Plan ten polega na tem, iż w Ukrainie, oswobodzonej z pod jarzma bolszewickiego i zaczynającej swoją egzystencję, jako państwo niepodległe, Petlura zostanie usunięty na stronę, a na arenę polityczną wypłynie wówczas generał Pawlenko, posiadający za sobą siłę zbrojną t.j. całą armję ukraińską, w której już teraz zaczyna wszystkie odpowiedzialniejsze stanowiska obsadzać swoimi zwolennikami. Gen. Pawlenko, jako Naczelnik Państwa Ukraińskiego i Naczelny Wódz Wojsk Ukraińskich nie będzie się czuł w obowiązku dotrzymać wszystkich, tajnie przez Petlurę z rządami Polski i Francji zawartych układów i traktatów, lecz będzie musiał dotrzymać takowe, zawarte na własną

./.

rękę z Anglią, za co ta ostatnia wspomagać go będzie w utworzeniu Ukrainy Pawlenki. Całą powyższą akcją kierują: kpt. MARSCHALL i kpt. RAILLY, przy pomocy gen. ZIELINSKIEGO i PROKOPOWICZA, skaptowanych już przez anglików na stronę Pawlenki.

Zupełnie podobną politykę uprawiają Anglicy względem Rosji. Anglicy, obawiając się wpływów francuskich i polskich w Rosji i zagarnięcia tamtejszych rynków handlowych przez Francuzów i Polaków, którzy z powodu udzielonej pomocy gen. WRANGLOWI i gen. BAŁACHOWICZOWI mogą mieć w nowej Rosji pierwszeństwo, postanowili uprzedzić i jednych i drugich. W tym wypadku podobnie, jak w ukraińskim, kombinacja Petlura-Pawlenko, ma być przeprowadzona kombinacja Wrangiel-Bałachowicz.

Ma przygotowanie tego planu puszczone pogłoski o anarchistycznych tendencjach generała Wrangla, chcąc w ten sposób usunąć esserów i kadetów od współdziałania z tym ostatnim. Z tego powodu oczy wszystkich zwrócone zostały na gen. Bałachowicza. Do tego planu nadspodziewanie przyszkły Anglii na rękę ostatnie porażki gen. Wrangla. Polska oddawna już popierała Bałachowicza, Francja zaś obecnie myśleć zaczyna o udzieleniu mu teraz poważniejszej pomocy. Dalszą część tej polityki prowadzi Reilly, jeden z najlepszych znawców stosunków rosyjskich w Anglii, przytem serdeczny przyjaciel p. SAWINKOWA, prezesa rosyjskiego politycznego Komitetu w Warszawie. Kpt. Reilly pracuje z powodzeniem. Już przed kilku dniami pp. FIŁOSOFOW i GORŁOW oświadczyli w imieniu powyższego Komitetu francuskiemu ambasadorowi w Polsce p. PANAFIEU, iż zerwali wszelkie stosunki, łączące ich z gen. Wranglem i, działając nadal w porozumieniu się z Belwederem, popierają jedynie akcję gen. Bałachowicza. Wspomagając więc tę akcję, a jednocześnie zainteresowane w odbudowie Rosji rządy Polski i Francji zawierają już obecnie z gen. Bałachowiczem, działającym w imieniu przyszłej Rosji, najrozmaitsze układy i traktaty handlowe. Po odrodzeniu się Rosji gen. Bałachowicz, podobnie, jak Petlura, zostanie usunięty, a na arenę polityczną znów wypłynie gen. Wrangel. Celem dalszych rokowań z gen. Wranglem przeniesiony został do Konstantynopola angielski ambasador w Polsce sir HORACE RUMBOLD. Jednocześnie z tem Anglija, która zamierza na wiosnę zbrojnie poprzeć Wrangla przeciw bolszevikom

zawarła z Francją umowę, na mocy której głównodowodzącym armjami francuskimi na Wschodzie zostaje przez dwadzieścia miesięcy angielski generał HARRINGTON, zastępca gen. MILNERA, po upływie zaś tych dwudziestu miesięcy francuski gen. FRANCHET d'ESPÈRAY otrzyma na taki sam okres czasu naczelne dowództwo nad temi armjami. Sztab tych armji wschodnich znajduje się w Konstantynopolu.

Stronnicy CHURCHILLA, t. j. partja wojenna, zarówno jak i partja konserwatywna i radykalna silnie agitują za wypowiedzeniem nam wiadomej wojny bolszewji i zamiar ten jest usilnie popierany przez Australję. Należy przypuszczać, iż obecnie, po mającym się odbyć w najbliższym czasie połączeniu partji Churchilla i LLOYD GEORGE'A, ten ostatni nie będzie robił żadnych w tym kierunku trudności. Cała ta akcja, skierowana przeciwko interesom Polski i Francji na Wschodzie, bardzo przychylnie widziana jest w Niemczech, które nie omieszkają wykorzystać sytuacji i zapewnić sobie losy Górnego Śląska.

Akcja gen. ŻELIGOWSKIEGO w Wilnie wywołała silne zaniepokojenie w Anglii. Obawiają się tam podobnej akcji na Górnym Śląsku. Obawa ta zasadniczo wpłynęła na Lloyd George'a, na zmianę jego polityki względem Niemiec i, opierając się na tej podstawie, rozpoczęły się pertraktacje między partją Churchilla i partją Lloyd George'a. Zmiana orientacji polityki Lloyd George'a względem Niemiec, uważana jest przez churchillowców, jako ustępstwa, uczynione ich partji. Anglicy nie tylko że są dokładnie poinformowani o wszystkich machinacjach niemieckich na Górnym Śląsku, nie tylko, że dokładnie wiedzą o niemieckich tajnych organizacjach wojskowych, składach broni i amunicji, lecz sami wspomagają ten ruch materialnie i finansowo. Za cenę więc Górnego Śląska Niemcy w razie zbrojnego wystąpienia Anglii, przestaną wspomagać bolszewików. Jednocześnie toczą się tajne pertraktacje angielsko-niemieckie w sprawie bezkonkurencyjnego handlu z przyszłą Rosją, czyli unormowaniu i podziału tam wpływów niemieckich i angielskich.

W Anglii utarł się zwyczaj, iż kilku ministrów o spokrewnionych tendencjach, odbywszy narady, godzą się na taką lub inną politykę. Uchwały konferencji ministrów bywają już automatycznie aprobowane na ogólnym zebraniu gabinetu. Lloyd George zdołał sobie stworzyć w łonie gabinetu kółko adherentów, przy pomocy których

robi, co chce. Połączenie się partji Lloyd George'a z partją Churchill'a rozbiłoby istniejącą od początku wojny w parlamencie angielskim t.zw. "koalicję", z której znaczna część przejdzie do swego nowego stronnictwa o programie konserwatywno-radykalnym. Nowa ta partja, aby pozyskać na popularności, z mierzka rozwiązać "House of Commons" /Izbę Gmin/ i utworzyć "Imperial House of Parliament", w skład którego weszliby przedstawiciele obecnej Izby Gmin in plenum ma się rozumieć, po rozpisaniu nowych wyborów w Anglii i ministrowie wszystkich kolonji dominii angielskich. Regenci, wice-królowie i premierzy ministrów wszystkich angielskich kolonji i dominiów otrzymać mają w Izbie Lordów /House of Lords/. Program ten przywróciłby znowu w Anglii stare rządy partyjne, o które tak bardzo dopomina się dzisiaj opinja londyńska, jak i niezależne liberalne stronnictwo ASQUITH'A. Nowa ta partja byłaby jednak tak silną, iż usunęłaby na dłuższy czas liberalne stronnictwo Asquith'a i LABOUR PARTY od jakiegokolwiek bądź wpływu na życie polityczne Anglii.